

Szkolne Zwierciadło



DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

MIĘDZYNARODOWY

DZIEŃ LICZBY PI

**“A nade wszystko szanuj mowę swą ojczystą. Nie znać języka swego – hańbą
oczywistą” (Franciszek Dmochowski)**



21 lutego rok rocznie na świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego jako dziedzictwa kulturowego.

My także w naszej szkole świętowaliśmy ten dzień. Na ścianach korytarza można przeczytać aforyzmy oraz ciekawostki dotyczące języka polskiego. Każdy mógł zostać współtwórcą *Słownika wyrazów, których “nie kumają” dorośli* oraz zapoznać się z

zapowiedziami nowości wydawniczych.

W tym dniu obejrzelismy inscenizację sielanki Franciszka Karpińskiego pt. „Laura i Filon” we wspaniałym wykonaniu Aleksandry z klasy I Tin jako Laury oraz Damiana z klasy IV Toe jako Filona.

Następnie Kuba Konrad poprowadził konkurs językowy, podczas którego klasy rywalizowały o tytuł Szkolnego Mistrza Języka Polskiego. W Jury zasiedli: Pani Dyrektor Dorota Stefaniak, Pani Wicedyrektor Grażyna Woźniak oraz Pani Anna Kwiatkowska.

Pierwsze zadanie, które podlegało ocenie, uczniowie otrzymali już wcześniej.



Każda klasa pierwsza zostało poproszona o napisanie bajki lub opowiadania z poszczególnymi samogłoskami w wyrazach. Prawie wszystkie klasy wywiązały się z tego zadania śpiewająco.

A oto wierszyk klasy I Tmu, w którym przeważały samogłoski ś, ź, ć, dź.

„Literkowa wyprawa do lasu”

*Ź, ć, dź, ś leśną drogą szły i spotkały ćmy,
Ale dź się wystraszyło i do krzaków wnet skoczyło.
Ź zabrało Ś ze sobą i uciekły polną drogą.
Ć zostało bo się nie bało i znajomych wnet spotkało.

Dź godzinę się błkało
i wtenczas zgłodniało,
a że ćmy to dobre ziomki,
to i poszli na poziomki.
A poziomek było mało,
to i najeść się nie dało.*

Klasy drugie zaprezentowały plakaty z hasłem n/t : „Mój język świadczy o mnie-



wypowiadamy wojnę
wulgaryzmom” .

Klasy trzecie ułożyły wierszyk lub bajkę o języku polskim. Następnie klasy, które wykonały swoje zadania przystąpiły do kolejnej konkurencji, która sprawdzała, czy Polacy „nie gęsi” i swój język nie tylko mają, ale i znają. Pytania dotyczyły poprawności językowej wyrazów i wcale nie były takie proste. Bo jak powinno mówić: pomarańcz czy pomarańcza? Zatrzask czy zatrzaska? Podkoszulka czy

podkoszulka? Rękami czy ręcami ? Jem winogrono czy winogron? Mam na sobie sweter czy swetr? Perfuma czy perfumy? Czy można powiedzieć: kupiłem tę perfumę ? Oczywiście "kupiłem te perfumy" jest poprawnie, bo to rzeczownik niepoliczalny i występuje tylko w l.mn.

Dalej było jeszcze trudniej , bo jak wiadomo polski język to trudny język " nie tylko dla obcokrajowców, ale również dla Polaków.

Zadaniem uczniów było bezbłędnie i płynnie wymówić wylosowane przez nich łamańce językowe.

A oto niektóre z nich:

*W czasie suszy szosa sucha. Suchą szosą Sasza szedł.
Powiedziała pchła pchle: pchnij, pchło, pchłę pchłą.
Przygwoździ Bździaągwa gwoździem źdźbło, to pobździ źdźbłko.
Tracz tarł tarcicę tak takt w takt, jak takt w takt tarcicę tartak tarł.
Baba bada baobaby. Baba dba o oba baobaby.
Dźdźystym rankiem Jola lojalna z niełojalną Jolą ujrzały gźegźółki i piegże, które zamiast wziąć
się za dźdźownice, nażarły się na czczo miąższu rzeżuchy i rzędem rzygały do rozżarzonej
brytfanny.*

Oj śmiesznie było... faktycznie, nie bez powodu nasz ojczysty język jest uważany za jeden z najtrudniejszych języków na świecie.



Następnie uczniowie zmierzili się ze słowami, których na co dzień nie używamy, choć nie są to wcale aż tak archaiczne słowa. Niektóre z nich były używane jeszcze 20-30 lat temu. Niewielu wiedziało, że jątrew to żona brata czy pociot to nie pot z ciotki, tylko mąż ciotki;)

Ostatnie zadanie polegało na odgadnięciu autora podanych utworów. Byli tacy, którzy zawsze podawali Adama Mickiewicza, choć autorem był Jan Brzechwa, Julian Tuwim czy Cyprian K. Norwid.

Ostatecznie w zmaganiach językowych zwyciężyła klasa II TMU, która wykazała się szczególną znajomością zawłości językowych języka polskiego- gratulacje dla SZKOLNEGO MISTRZA JĘZYKA POLSKIEGO!

Dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz p. Mai Turała za przygotowanie Szkolnego Dnia Języka Polskiego.

**„Najdłuższy ziemski wąż po kilkunastu metrach się urywa.
Podobnie, choć trochę później, czynią węże bajeczne.
Korowód cyfr składających się na liczbę Pi
nie zatrzymuje się na brzegu kartki...”
-fragment wiersza „Liczba Pi” Wisławy Szymborskiej**



Dnia 14 marca obchodziliśmy w naszej szkole Międzynarodowy Dzień Liczby Pi, który został ustalony już w 1988 roku ze względu na rozwinięcie liczby Pi – 3,14. Dzień ten, był pełen niespodzianek, który przygotowali dla nas nauczyciele matematyki p. Edyta Zamojska i p. Krzysztof Augustyniak.

Pierwszą atrakcją był konkurs z wiedzy o liczbie Pi dla zwycięzców eliminacji wstępnych z klas I, II oraz III, których zmagania oceniało nasze wspaniałe Jury w składzie: p. Dyrektor Dorota Stefaniak, p. Wicedyrektor Grażyna Woźniak oraz p. Krzysztof Augustyniak.

Pytania nie należały do najłatwiejszych, ale reprezentacje klas poradziły sobie z nimi świetnie. Miejsce III zdobyli uczniowie z klasy 1Tin, miejsce II przypadło klasie 3Tmt, a miejsce I wywalczyła klasa 2Tin!



Następnie uczniowie zmierzyli się w konkursie na największą ilość liczb po przecinku z pamięci!



I miejsce zajął Patryk Fabjańczyk z klasy 3Tmt, a II miejsce Rafał Lebor z klasy 2Toe, z różnicą tylko jednej liczby po przecinku.

Na zakończenie uczniowie odegrali parodię „Kopciuszka” oraz ...





... zatańczyli wspólny taniec ☺

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom wiedzy i umiejętności, a organizatorom pomysłu!

Redakcja:

- Jakub Majewicz
- Jakub Kondrat
- Piotr Świdorski
- Wojciech Szczucki
- Sebastian Laskowski

Opiekunowie:

- p. Dorota Lewińska
- p. Marzena Kwiecień
- p. Maja Turała